

Sygn. akt I ACa 426/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 listopada 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Tomasz Szabelski (spr.)
Sędziowie:	SA Lilla Mateuszczyk SA Joanna Walentkiewicz - Witkowska
Protokolant:	sekr. sądowy Joanna Płoszaj

po rozpoznaniu w dniu 30 października 2013 r. w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa **E. Z.**

przeciwko **Skarbowi Państwa - Sądowi Okręgowemu w Płocku**

o ochronę dóbr osobistych i zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Płocku

z dnia 7 września 2010 r. sygn. akt I C 1794/05

oddala apelację.

Sygn. akt I ACa 426/13

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 7 września 2010r., w sprawie o sygn. akt I C 1794/05, z powództwa E. Z. przeciwko Skarbowi Państwa – Sądowi Okręgowemu w Płocku o ochronę dóbr osobistych i zadośćuczynienie, Sąd Okręgowy w Płocku oddalił powództwo i orzekł w przedmiocie kosztów procesu.

Powyższy wyrok zapadł na podstawie poczynionych przez Sąd Okręgowy ustaleń faktycznych, które Sąd Apelacyjny co do zasady podzielił i przyjął za własne, a z których wynika, że powódka jest sędzią Sądu Rejonowego w Ciechanowie. Aktualnie orzeka w Wydziale ds. Wykroczeń tego Sądu.

E. Z. orzekała jednoosobowo w sprawie sygn. akt I C 153/01 z powództwa Powiatu (...) – (...)Urzędu Pracy w C. przeciwko M. C. i T. C. o uznanie bezskuteczności czynności prawnej. Uwzględniając zgłoszone powództwo

Sąd Rejonowy w Ciechanowie, w osobie powódki, uznał za bezskuteczną względem powoda czynność prawną dłużnika T. C. z jego małżonką M. C., dokonaną dnia 2 września 1996r. w kancelarii notarialnej B. B. i A. P. w C. (rep. (...)), na podstawie której wyłączona została ustawowa wspólność małżeńska, a składniki majątku wspólnego przeszły nieodpłatnie do majątku małżonki dłużnika M. C., uniemożliwiając powodowi zaspokojenie wskazanych wierzytelności.

W wyniku apelacji pozwanych, Sąd Okręgowy w Płocku wyrokiem z dnia 9 lipca 2003r., w sprawie o sygn. akt I Ca 407/03 uchylił zaskarżony wyrok, znosząc postępowanie za okres od dnia 24 marca 2003r. i przekazał sprawę Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania wraz z rozstrzygnięciem o kosztach procesu. Jednocześnie postanowieniem z tej samej daty Sąd Okręgowy w Płocku w tym samym składzie stwierdził, że rozpoznanie sprawy I C 153/01 nastąpiło z oczywistą obrazą:

- art. 531 § 1 k.c., poprzez uwzględnienie powództwa skierowanego przeciwko dłużnikowi T. C.;

- art. 224 § 1 k.p.c., poprzez niezamknięcie rozprawy z dnia 5 marca 2003r.;

- art. 326 § 1 k.p.c. w zw. z art. 354 k.p.c., poprzez wyznaczenie nowego terminu ogłoszenia wyroku w formie zarządzenia przez przewodniczącego, a nie postanowieniem Sądu;

- art. 214 k.p.c., poprzez odstąpienie od odroczenia rozprawy z dnia 24 marca 2003r. w sytuacji, gdy pozwani nie byli na ową rozprawę wezwani, lecz wyłącznie zawiadomieni o terminie ogłoszenia wyroku, co doprowadziło do nieważności postępowania na podstawie art. 397 pkt 5 k.p.c.;

i w konsekwencji, na podstawie art. 40 § 1 i 2 usp, wytknął te uchybienia Sądowi Rejonowemu w Ciechanowie w osobie SSR E. Z..

W ramach kontroli instancyjnej powyższych orzeczeń poza merytorycznym rozpoznaniem złożonych środków odwoławczych, Sąd Okręgowy w Płocku wydał postanowienia o udzieleniu wytyków w sprawach sygn. akt I C 153/01 i I C 184/01, wobec stwierdzenia oczywistej obrazę przepisów w rozpoznawanych sprawach.

Powódka orzekła jednoosobowo również w sprawie I C 184/01 z powództwa J. M. i R. S. przeciwko T. U., M. J. i W. J. o wydanie nieruchomości. Uwzględniając powództwo w wyroku z dnia 11 czerwca 2003r. Sąd Rejonowy w Ciechanowie, w osobie powódki, nakazał pozwany, aby po zbiorach plonów w 2003r. wydali powodowi – jako współwłaścicielom działki nr (...), położonej we wsi Ż., dla której w Sądzie Rejonowym w Ciechanowie prowadzona jest księga wieczysta KW (...), część tej działki oznaczoną nr (...) o powierzchni 2,9246 ha, przedstawioną na mapie geodezyjnej sporządzonej we wrześniu 1986r. przez inż. geodetę M. W. oraz orzekł w przedmiocie kosztów procesu.

W wyniku apelacji pozwanych, Sąd Okręgowy w Płocku postanowieniem z dnia 25 lutego 2004r., w sprawie I Ca 864/03, uchylił zaskarżony wyrok w części dotyczącej T. U. i w tym zakresie postępowanie umorzył oraz odrzucił apelację M. J. i W. J.. Swoje rozstrzygnięcie dotyczące uchylenia wyroku w części odnoszącej się do T. U. i umorzenia w tym zakresie postępowania Sąd Okręgowy uzasadnił tym, że postanowieniem wydanym na rozprawie Sąd Rejonowy w Ciechanowie uwzględnił wniosek powódki i wezwał do udziału w sprawie W. J. i M. J. oraz zwolnił od udziału w niej T. U.. Żadna ze stron nie wniosła o zmianę tego postanowienia, ani nie składała wniosków co do legitymacji biernej w procesie, mimo to Sąd Rejonowy orzekł w stosunku do T. U., zobowiązując ją wspólnie z pozwany do wydania nieruchomości. Tym samym w sprawie doszło do rozstrzygnięcia ponad żądanie, tj. w stosunku do podmiotu, który przestał być w jego toku – w wyniku podmiotowego przekształcenia powództwa – stroną postępowania.

Postanowieniem z dnia 25 lutego 2004r. Sąd Okręgowy w Płocku, w tym samym składzie, po rozpoznaniu sprawy sygn. akt I C 184/01, na podstawie art. 40 ups, wobec stwierdzenia oczywistej obrazę przepisów przy rozpoznawaniu wskazanej sprawy, wytknął Sądowi Rejonowemu w Ciechanowie uchybienie w postaci naruszenia art. 321 § 1 k.p.c., poprzez wydanie wyroku w stosunku do osoby, która w chwili wyrokowania nie była stroną procesu, wobec jej wcześniejszego zwolnienia od udziału w sprawie postanowieniem z dnia 10 października 2001r., na podstawie art.

194 § 2 k.p.c.. Przed wydaniem postanowienia Sąd zażądał od przewodniczącego składowi orzekającemu sędziemu – powódki wyjaśnień w terminie 7 dni.

W związku z obwieszczeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 13 stycznia 2004r., w dniu 10 lutego 2004r., powódka zgłosiła swoją kandydaturę na wolne stanowisko sędziowskie w Sadzie Okręgowym w Warszawie. Negatywną opinię kandydatury powódki sporządził sędzia wizytator J. S. wskazując, że choć powódka jest doświadczonym orzecznikiem, to jednak popełnia poważne błędy orzecznicze, podniósł słabą stabilność orzecznictwa w badanym okresie na tle średnich danych z całego okręgu Sądu Okręgowego w Płocku, jak i Sądu Okręgowego w Warszawie. Oceniając postawę powódki jako sędziego stwierdził, że: „wzorzec osobowy sędziego, związany z zasadami etyki sędziego, nakazuje wykazywać umiar i powściągliwość. Pani sędziemu taka postawa jest obca, charakterystyczny jest natomiast brak dystansu. Nie negując prawa do realizacji praw i roszczeń na drodze służbowej, bądź sądowej należy jednak wyrazić pogląd o konieczności zachowania u sędziów pewnej dozy wstrzemięźliwości, choćby z uwagi na popełnianie przez nich samych błędów”.

E. Z. nie uzyskała stanowiska sędziego w Sadzie Okręgowym w Warszawie.

Powódka nie zgadza się oceną Sądu odwoławczego w sprawach, w których udzielono jej wytyku. Uważa, że ewentualne błędy miały charakter drobnych, nieznaczających potknięć, bądź wynikały z odmiennego poglądu prawnego i w konsekwencji udzielenie owych wytyków było bezpodstawne.

W świetle powyższych ustaleń Sąd Okręgowy oddalił wytoczone powództwo, stwierdzając jego bezzasadność. Sąd uznał bowiem, że udzielając przedmiotowych wytyków Sąd Okręgowy w Płocku działał w ramach przysługujących mu kompetencji, jako Sąd odwoławczy rozpoznający złożone we wskazanych sprawach środki odwoławcze. Nadto Sąd stwierdził, że działanie Sądu Okręgowego w Płocku w ramach kontroli instancyjnej i tzw. nadzoru judykacyjnego nie mogło naruszyć dóbr osobistych powódki, w tym szczególnie wskazanego przez nią dobra w postaci prawa do posiadania reputacji sędziego kompetentnego, stosującego prawo w sposób prawidłowy, gdyż nie odnoszą się one personalnie do powódki jako osoby fizycznej, a do Sądu jako urzędu – (art. 40 § 1 usp), popierając swoje stanowisko wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego (Ts 94/05, OTK – B Zb. Urz. 2006/5/183). W konsekwencji – w ślad za powołanym stanowiskiem Trybunału – Sąd Okręgowy stwierdził, że skoro z założeń ustrojowych wytyk judykacyjny nie jest skierowany indywidualnie do konkretnej osoby wykonującej funkcję sędziego, tylko do organu władzy publicznej, wyposażonej w powierzoną mu władzę sądenia, to osobie takiej nie powinno przysługiwać uprawnienie do kwestionowania jego zasadności lub wykazywania bezprawności w innej sprawie cywilnej.

Dodatkowo Sąd Okręgowy stwierdził, że nawet gdyby przyjąć, że działanie Sądu odwoławczego wkraczało w sferę prawnie chronionych dóbr osobistych powódki, to jako zachowanie niebezprawne nie mogło skutkować odpowiedzialnością strony pozwanej. Tym bardziej, że w myśl art. 24 § 1 k.c., bezprawność zachowania naruszcyciela objęta jest domniemaniem, zaś okolicznością wyłączającą bezprawność jest działanie w ramach porządku prawnego – co wykazując – strona pozwana obaliła twierdzenia powódki. Zwłaszcza, że zachowaniu strony pozwanej w postaci udzielenia przedmiotowych wytyków nie sposób postawić zarzutu bezprawności w świetle brzmienia art. 40 § 1 usp, który zmierza do dostrzeżenia w ramach nadzoru judykacyjnego oczywistych uchybień, w celu zwrócenia na nie uwagi i zapobieżenia ich powtórzenia w przyszłości.

O kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 k.p.c., tj. w myśl zasady odpowiedzialności stron za wynik procesu.

Powódka zaskarżyła powyższy wyrok apelacją, zarzucając obrazę zarówno prawa:

I. procesowego, tj.:

1) nieważności postępowania w związku z naruszeniem:

a) art. 47 § 1 k.p.c. i art. 476 § 1 k.p.c. poprzez uznanie, że sprawa ma charakter cywilny, a nie z zakresu prawa pracy, co skutkować powinno uznaniem nieważności określonej w art. 379 pkt 4 k.p.c.;

b) pozbawieniem powódki możliwości obrony jej praw (art. 379 pkt 5 k.p.c.) na skutek pominięcia wszystkich wniosków dowodowych zgłoszonych przez powódkę;

2) a także naruszenia innych przepisów prawa procesowego, wpływające na treść wydanego w sprawie orzeczenia, tj.: art. 217 § 2 k.p.c. poprzez pominięcie dowodów zgłoszonych przez powódkę; art. 219 k.p.c. i pobranie dwóch wpisów ostatecznych; art. 225 k.p.c. na skutek zaniechania otwarcia rozprawy na nowo; art. 233 k.p.c. poprzez niedopełnienie obowiązku wszechstronnego rozważenia sprawy przez nieprzeprowadzenie dowodów, jak też nieuwzględnienie ich wagi; wreszcie naruszenia art. 102 k.p.c. oraz art. 31 ust. 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z art. 149 ust. 1 tej ustawy oraz § 11 rozporządzenia MS z dnia 17 grudnia 1996r.;

II. jak również obrazę prawa materialnego przez odmowę zastosowania art. 417 k.c. w zw. z art. 77 Konstytucji i art. 5 ustawy z dnia 17 czerwca 2004r. o zmianie ustawy – kodeks cywilny (Dz. U. nr 162, poz. 1692) i błędną ich wykładnię poprzez uznanie, że nie doszło do wykazania bezprawności działania strony pozwanej oraz art. art. 32, 190, 178 i 193 Konstytucji, art. 40 § 1 i art. 66 ustawy prawo o ustroju sądów powszechnych; art. 24 k.c. i art. 448 k.c. poprzez zaniechanie ich zastosowania i rozważenia całokształtu okoliczności sprawy, w szczególności rodzaju naruszonego dobra, rozmiaru doznanej krzywdy, intensywności naruszenia i stopnia winy sprawcy oraz precedensowego charakteru sprawy.

W konkluzji apelująca wniosła o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny w Łodzi wyrokiem z dnia 23 listopada 2011r., sygn. akt I ACa 873/11, oddalił powyższą apelację.

W wyniku skargi kasacyjnej wywiezionej przez powódkę, Sąd Najwyższy wyrokiem z dnia 7 lutego 2013r. uchylił zaskarżony wyrok Sądu Apelacyjnego, zniósł postępowanie przed Sądem Apelacyjnym w Łodzi, począwszy od rozprawy w dniu 23 listopada 2011r. i przekazał sprawę Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.

Po ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest bezzasadna.

Podniesione w zgłoszonym środku odwoławczym zarzuty obrazę zarówno prawa procesowego, jak i materialnego są chybione, gdyż uwadze powódki umyka przede wszystkim okoliczność, że do powstania roszczeń określonych w art. 24 § 1 k.c. niezbędne jest ustalenie dobra osobistego podlegającego ochronie, o którym mowa w art. 23 k.c., jego naruszenia i bezprawność działania sprawcy. W konsekwencji powód w sprawie o ochronę dobra osobistego ma obowiązek wykazać działania pozwanego, które stanowią naruszenie jego dobra osobistego (wyrok SN z dnia 7 kwietnia 2009r., I PK 210/08, M.P.Pr. 2009/12/642). Rozpoznając zatem sprawę o ochronę dóbr osobistych Sąd powinien w pierwszej kolejności ustalić, czy doszło do naruszenia dobra osobistego, a w przypadku pozytywnej odpowiedzi dopiero może badać, czy działanie pozwanego może być uznane za bezprawne (por. z wyrokiem SN z dnia 2 lutego 2011 r., II CSK 431/10, LEX nr 784917 oraz wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 8 lipca 2011 r., I ACa 375/11, LEX nr 898646).

Jednocześnie należy wskazać, że zawarte w art. 23 k.c. wyliczenie dóbr osobistych ma charakter przykładowy. Otwartość listy dóbr osobistych oznacza, że na listę tych dóbr mogą być wpisywane coraz to nowe dobra (wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 15 lipca 2010r., I ACa 437/10, OSA w Łodzi, nr 3/2010, poz. 23 i powołane w jego uzasadnieniu orzecznictwo i piśmiennictwo, str. 7). Jednak powołane przez powódkę dobro osobiste w postaci prawa do posiadania opinii sędziego kompetentnego, stosującego prawo

w sposób prawidłowy nie może być uznane za odrębne dobro osobiste. Tak sprecyzowane dobro chronione odwołuje się w istocie do pojęcia szerszego, jakim jest godność osobista każdego człowieka, w tym godność związana z wykonywaniem określonych czynności, w tym również w ramach stosunku służbowego, czy zawodowego. Szczególnie, że godność osobista to między innymi oczekiwanie szacunku ze strony innych ludzi, bez względu na okoliczności zachowania domagającego się ochrony. Zaś powołanie się na prawo posiadania opinii sędziego kompetentnego wiąże się nierozłącznie z tym oczekiwaniem.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego w analizowanym przypadku powódka dochodzi w istocie ochrony dobra osobistego w postaci godności osobistej, powołując się jedynie na jeden z elementów tego pojęcia oraz skutek naruszenia tego typu dobra.

Ustosunkowując się w pierwszej kolejności do zarzutu apelującej dotyczącego wpływu charakteru dobra osobistego, którego ochrony strona żąda na właściwość Sądu, który powinien rozpoznawać sprawę należy wskazać, że od początku postępowania, Sąd Apelacyjny w Warszawie w postanowieniu z dnia 22 kwietnia 2005r. (III Pz 33/05, k 71 - 83) jednoznacznie przesądził, że niniejsza sprawa nie jest związana ze stosunkiem służbowym. Nadto pogląd ten został już zaaprobowany przez Sąd Apelacyjny w Łodzi w uzasadnieniu postanowienia z dnia 10 lutego 2011r. (sygn. akt I ACz 97/11, k 445 do 447v).

Nadto, aby mówić o sprawie związanej ze stosunkiem pracy musi być spełniony aspekt przedmiotowy odwołujący się do podstawy faktycznej roszczenia, które nie powstałoby gdyby nie istniał stosunek pracy. Poza aspektem przedmiotowym niezbędne jest uwzględnienie także aspektu podmiotowego. Roszczenie związane ze stosunkiem pracy nie może być skierowane przeciwko podmiotowi, który nie jest szeroko rozumianym pracodawcą, np. następcą prawnym pracodawcy. Stosunek pracy łączy pracodawcę i pracownika a nie podmioty, które stykają się ze sobą przy okazji wykonywania pracy. Dla powstania między nimi więzi prawnej rodzącej roszczenia cywilnoprawne istnienie stosunku pracy nie jest niezbędne, jest okolicznością pozbawioną znaczenia, przypadkową (teza 1 wyroku SN z 2.12.2010r., I CSK 111/10, opubl. w LEX 1001270). Tymczasem w analizowanym przypadku między powódką, a stroną pozwaną – w związku z okolicznościami, w których zdaniem powódki doszło do naruszenia jej wskazanego dobra osobistego – nie zachodzą immanentne dla stosunku pracy atrybuty, jak podległość, podporządkowanie, czy pozostawanie powódki w dyspozycji strony pozwanej, jako pracodawcy.

Uprawnienie przewidziane w art. 40 ustawy z dnia 27 lipca 2001r. Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. nr 98, poz. 1070 ze zm. - usp), polegające na wytknięciu Sądowi I instancji uchybień przysługuje Sądowi odwoławczemu sprawującemu nadzór judykacyjny. Samego postępowania związanego z wydaniem wytyku nie można potraktować, jako sprawy cywilnej w rozumieniu art. 1 k.c. oraz art. 1 i 2 k.p.c.. W postępowaniu związanym z wydaniem wytyku w trybie art. 40 § 1 usp nie mają też zastosowania przepisy kodeksu postępowania cywilnego, (zob. postanowienie SN z dnia 21 lipca 2011 r., V CZ 35/11, LEX nr 898280). Chodzi jednak o samo postępowanie w zakresie udzielenia wytyku. Nie można jednak wykluczyć drogi sądowej w sprawie, w której strona powołuje się naruszenie dobra osobistego na skutek udzielenia wytyku. Droga sądowa w sprawie sporu ujętego w ten sposób jest dopuszczalna. Spory z ochroną dobra osobistego, które ma być naruszone na skutek wykorzystania w toku nadzoru judykacyjnego przez Sąd II instancji uprawnienia przewidzianego w art. 40 usp są sprawami cywilnymi w rozumieniu art. 1 k.c. oraz art. 2 § 1 k.p.c.. Nie są sporami z zakresu z zakresu prawa pracy. Skarżąca podnosząc w apelacji zarzut naruszenia przepisów prawa pracy oraz skutek ich niezastosowania w sprawie w postaci nieważności postępowania na podstawie art. 379 pkt 4 k.p.c. w zw. z art. 47 § 2 pkt 1 k.p.c. nie dostrzega, że Sąd II instancji nie reprezentuje pracodawcy w stosunku do sędziego orzekającego, jako Sąd I instancji. Działania te nie mogą być więc utożsamiane zarówno z czynnościami zakładu pracy w rozumieniu art. 3 k.p. i art. 3¹ k.p., , do których właściwym do rozpoznania z mocy art. 262 k.p. byłby Sąd pracy. Czynności podejmowane w ramach nadzoru judykacyjnego nie są bowiem działaniami pracodawcy i nie wywodzą się ze stosunku pracy. Udzielenie wytyku nie może być więc naruszeniem godności pracowniczej, która zgodnie z treścią art. 11¹ k.p. podlega ochronie. Sprawy te nie są również sprawami z zakresu prawa pracy w rozumieniu art. 476 § 1 pkt 1 k.p.c.

Dodatkowo należy także podkreślić – na co wskazano w uzasadnieniu wspomnianego wcześniej postanowienia Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 10 lutego 2011r. – że określony w art. 96 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych przywilej podmiotowy związany jest ściśle z sądową realizacją określonego roszczenia, a decydujące znaczenie ma rzeczywisty charakter dochodzonego roszczenia, a nie jego nazwa. Konsekwentne określanie swojego roszczenia, jako związanego ze stosunkiem pracy pozostaje zatem bez wpływu na obowiązek uiszczenia przez powódkę opłat sądowych.

Niemniej dopuszczalność drogi sądowej w sprawie o naruszenie dobra osobistego oraz jej cywilny charakter nie może jednak prowadzić do ominięcia zasady niedopuszczalności badania podstaw udzielenia wytyku w innym postępowaniu niż przewidzianym w art. 40 usp. Sąd rozpoznając sprawę o naruszenie dobra osobistego nie jest bowiem uprawniony do badania prawidłowości wydania orzeczenia w przedmiocie udzielenia wytyku judykacyjnego, jak tego zdaje się oczekiwać powódka. Taka ocena wynika z istoty udzielenia wytyku przez Sąd II instancji w trybie nadzoru judykacyjnego, który dokonuje tych czynności przy badaniu rozpoznawanej sprawy. Nie można zatem w sprawie o naruszenie dobra osobistego badać, czy rzeczywiście doszło w sprawie – w której udzielono wytyku – do oczywistej obrazy przepisów, stanowiącej podstawę jego udzielenia. Dodać trzeba, że zgodnie z postanowieniem Sądu Najwyższego z dnia 9 października 2009r. (I CNP 59/09, LEX nr 599736) istniejący od daty wprowadzenia art. 424¹ kpc stan prawny, nie uległ zmianie po wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 1 kwietnia 2008r., SK 77/06, zgodnie z którym przepis ten w jego § 1 i 2, w części obejmującej słowa „kończącego postępowanie w sprawie” jest niezgodny z art. 32 ust. 1 i art. 77 ust. 1 i 2 Konstytucji. Dopuszczalności skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia w odniesieniu do orzeczeń niekończących postępowania w sprawie nie można, bowiem wywodzić – przy niezmienionym brzmieniu art. 424¹ kpc – bezpośrednio z przepisów Konstytucji. Stąd postanowienie Sądu odwoławczego o wytknięciu uchybienia w sądownictwie Sądowi I instancji, wydane na podstawie art. 40 usp, który nie zawiera w tym zakresie odesłania do przepisów kodeksu postępowania cywilnego, nie podlega zaskarżeniu skargą o stwierdzenie niezgodności z prawem. Wniesiona skarga podlegała odrzuceniu stosownie do art. 424 § 1 kpc. Zatem zarzut apelującej dotyczący naruszenia przez Sąd I instancji art. 424¹ i nast. kpc nie mógł być uznany za trafny. W konsekwencji Sąd I instancji zasadnie oddalił wniosek powódki o zawieszenie postępowania, uwzględniając te okoliczności i poglądy orzecznictwa (k. 347).

Poza tym warto w tym miejscu przywołać stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w postanowieniu z dnia 3 lutego 2011r., w sprawie V KK 229/10, w świetle którego okoliczność, że wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 15 stycznia 2009r., K 45/07 (Dz.U. Nr 9, poz. 57), art. 40 § 1 usp zosał uznany za niezgodny z art. 2 Konstytucji RP w zakresie, w jakim nie zapewnia członkowi składu orzekającego prawa złożenia wyjaśnień przed wytknięciem Sądowi uchybienia, nie może prowadzić do konstruowania po stronie sędziego uprawnienia do skarżenia takiej decyzji, także w drodze posiłkowego stosowania przepisów Kodeksu postępowania karnego. Powyższe stwierdzenie odnieść również należy do wytknięcia uchybienia udzielonego w trybie art. 65 § 1 ustawy z dnia 23 listopada 2002 r. o Sądzie Najwyższym (opubl. w OSNKW 2011/2/19, Biul.SN 2011/2/14).

Natomiast odnosząc się do formułowanych przez powódkę zarzutów licznych uchybień prawa procesowego, w zakresie gromadzenia i oceny dowodów, należy wskazać, że przepis art. 227 kpc uprawnia Sąd do selekcji zgłoszonych dowodów, jako skutku przeprowadzonej oceny istotności okoliczności faktycznych, których wykazaniu dowody te mają służyć. Nieistnienie związku pomiędzy zawnioskowanym dowodem, czy dowodami a istotą zawisłego sporu skutkuje przyjęciem zbędności przeprowadzenia postępowania dowodowego w sprawie w określonym zakresie. Skarżący stawiając zarzut naruszenia art. 217 § 2 kpc powinien wykazać, że pominięcie określonego dowodu nastąpiło w wyniku wadliwej oceny okoliczności decydujących, w świetle art. 227 kpc, o potrzebie przeprowadzenia dowodu w sprawie (por. z wyrokiem SN z dnia 6 kwietnia 2011r., I CSK 475/10, LEX nr 846539). Tymczasem apelująca takiej argumentacji nie przedstawiła, co więcej, analiza zgłoszonych przez powódkę wniosków dowodowych w piśmie procesowym z dnia 17 maja 2010r. (k. 332 - 334) wskazuje, że dowody z zeznań świadków dotyczyć miały zasadności udzielenia wytyków judykacyjnych, w szczególności oceny charakteru naruszenia przepisów prawa i ich wpływu na wykluczenie awansu zawodowego powódki. Natomiast – jak już wyżej wskazano –

postępowanie dowodowe, które zostało objęte wnioskami skarżącej nie mogło być w sprawie przeprowadzone, jako zmierzające do wykazania okoliczności, które nie podlegały ponownemu badaniu. W istocie postępowanie to miało bowiem zmierzać do zakwestionowania prawidłowości wytyków, które zostały udzielone przez Sąd II instancji w czasie rozpoznawania sprawy na skutek wniesienia środka odwoławczego od wydanych orzeczeń Sąd I instancji. Zaś badanie zasadności udzielenia wytyku może odbywać się tylko w sprawie, w której wytyku udzielono (op. cit. postanowienie SN z dnia 21 lipca 2011r., V CZ 35/11, LEX nr 898280). Podnieść też trzeba, że okoliczność, czy orzeczenie w sprawie, w której sędziemu wytknięto uchybienie w trybie art. 40 § 1 usp, miało cechę naruszenia rażącego, jest całkowicie indyferentne z punktu widzenia skutków, jakie owo wytknięcie wywołuje, zwłaszcza dla dalszego przebiegu kariery zawodowej sędziego (zob. wyrok SN z dnia 13 grudnia 2010 r., III KRS 16/10, LEX nr 794794).

Mając powyższe na uwadze należy podnieść, że Sąd Okręgowy – zgodnie z treścią art. 217 § 2 kpc – był władny pominąć zgłoszone przez powódkę wnioski dowodowe, jako zgłoszone dla zwłoki wobec przyjęcia, że nie dotyczą one okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sporu, bądź są bezprzedmiotowe, zważywszy na niedopuszczalność badania w sprawie powołanych we wniosku dowodowym faktów. Wnioskowane środki dowodowe okazały się więc nieprzydatne dla ustalenia twierdzonych przez stronę okoliczności faktycznych (wyrok SN z dnia 7 marca 2001 r., I PKN 285/00, OSNP 2003, nr 2, poz. 28).

Sąd Okręgowy oparł ustalenia faktyczne w sprawie na dowodach w postaci dokumentów, znajdujących się w aktach sądowych w postaci wydanych w załączonych sprawach orzeczeń. Ustalenia zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku opierają się zatem na dowodach wiążących Sądy rozpoznające niniejszą sprawę także z uwagi na treść art. 365 § 1 kpc, w zakresie ich treści i okoliczności stanowiących podstawę rozstrzygnięcia. Wobec powyższego Sąd Apelacyjny w Łodzi uznał je za własne, gdyż znajdują one podstawę w prawidłowym zastosowaniu w sprawie art. 233 § 1 kpc w zw. z art. 217 § 2 kpc i art. 227 kpc.

W tym stanie rzeczy należy podkreślić, że naruszenie dobra osobistego rozpatrywane może być tylko w granicach przeciętnych ocen społecznych, a nie indywidualnego odczucia osoby domagającej się ochrony (uchwała SN z dnia 28 maja 1971r., III PZP 33/70, OSNCP 1972, nr 11, poz. 188). Kryterium subiektywnego odczucia osoby żądającej ochrony może być brane pod uwagę jedynie uzupełniająco, jeśli stosując miernik obiektywny Sąd dojdzie do wniosku, że do naruszenia dobra osobistego doszło, z uwagi na „obiektywną reakcję” społeczeństwa (m.in. wyrok z dnia 16 stycznia 1976 r., II CR 692/75, OSNCP 1976, nr 11, poz. 251 oraz J. P.w głosie do wyroku SN z dnia 16 stycznia 1976r., II CR 692/75, NP 1977, nr 7-8, str. 1146). Za obiektywną koncepcją dóbr osobistych przemawia to, że dobra te „są wartościami niemajątkowymi, wiążącymi się z osobowością człowieka, uznanymi powszechnie w danym społeczeństwie”, oraz że konieczne jest odróżnienie problemu stwierdzenia osobistego charakteru danego dobra od samej oceny jego naruszenia, a tylko niektóre dobra osobiste są szczególnie ściśle związane ze sferą psychiczną jednostki i wówczas stwierdzenie ich naruszenia jest utrudnione (A. Szpunar, Ochrona dóbr osobistych, Warszawa 1979, str. 106).

Wymagania stawiane sędziemu są wyjątkowo wysokie (art. 61 usp oraz art. 63 usp). Obejmują zachowania wynikające bezpośrednio z wykonywanych czynności służbowych, ale również zachowania z tym stosunkiem nie związane (art. 61 § 1 pkt 2 usp - tak też: uchwała Sądu Najwyższego z dnia 7 lipca 2002 r., SNO 1/01, LEX nr 470187 oraz wyrok SN z dnia 13 grudnia 2010 r., III KRS 18/10, LEX nr 794796). Zatem czterokrotne udzielenie wytyków powódce nie stanowiło naruszenia jej dobra osobistego w postaci godności osobistej. Wpływ tego typu orzeczeń na dalszy przebieg kariery zawodowej sędziego wypływa z ustawy. Zaś subiektywne przekonanie powódki o naruszeniu jej dobra osobistego w postaci „prawa do posiadania opinii sędziego kompetentnego, stosującego prawo w sposób prawidłowy” pomija charakter udzielonych wytyków judykacyjnych. W sprawach, w których doszło do udzielenia wytyków, orzeczenia Sądu II instancji są wystarczającymi dowodami dla przyjęcia, że doszło w tych sprawach do oczywistego naruszenia przepisów prawa. Ilość tych wytyków i waga wskazanych w nich naruszeń przepisów prawa musi w efekcie prowadzić do wniosku, że twierdzenia powódki o naruszeniu jej dobra osobistego stanowią wyłącznie jej subiektywne przekonanie.

Ponadto należy podnieść, że w cytowanym już wyżej wyroku z dnia 2 grudnia 2010r. (I CSK 111/10) Sąd Najwyższy odpowiednio w kolejnych tezach stwierdził, że nie dochodzi do naruszenia dobra osobistego sędziego w razie wyrażenia przez Sąd odwoławczy negatywnej oceny sposobu interpretowania i stosowania prawa przez Sąd niższej instancji,

w którego składzie zasiadał konkretny sędzia (teza 3). W przypadku oczywistej – według oceny Sądu odwoławczego – obrazy przepisów przez Sąd niższej instancji, ocena ta może przybrać formę wytyku judykacyjnego na podstawie art. 40 § 1 usp. Wówczas przedmiotem oceny Sądu wyższej instancji nie jest jednak zachowanie sędziego jako osoby fizycznej, czy pracownika, lecz prawidłowość interpretowania i stosowania prawa przez Sąd niższej instancji, jako organu władzy sądowniczej. Elementem zawodu sędziego jest zaś konieczność znoszenia tych ocen, niezależnie od tego, czy są one obiektywnie usprawiedliwione (teza 4). Zaś o bezprawiu wynikającym z prawomocnego orzeczenia Sądu, jako przesłanki odpowiedzialności za naruszenie dóbr osobistych na podstawie art. 24 § 1 kc oraz art. 448 kc, można mówić wówczas, gdy będą również spełnione przesłanki – oczywiście z wyłączeniem szkody – warunkujące odpowiedzialność odszkodowawczą państwa za bezprawie judykacyjne, określone obecnie w art. 417¹ § 2 kc, tj. jeżeli niezgodność z prawem prawomocnego orzeczenia zostanie stwierdzona we właściwym postępowaniu, chyba że przepisy odrębne stanowią inaczej (teza 7). Regulacje, odnoszące się do zasad ustalania bezprawia judykacyjnego w odrębnym postępowaniu ze skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia albo innym postępowaniu o równoważnych skutkach, np. na skutek skargi kasacyjnej (art. 424^{1a} § 2 k.p.c.) nie dotyczą orzeczenia Sądu wydanego na podstawie art. 40 § 1 ups (teza 8).

W kontekście analizowanego przypadku wypada przy tym zauważyć, że powódka dochodząc ochrony wskazanego dobra osobistego, zupełnie nie dostrzega, że w świetle treści analizy postanowień Sądu Okręgowego w Płocku, udzielających rzeczonych wytyków, jak i załączonych do niniejszej sprawy akt spraw, w których doszło do udzielenia owych wytyków, nie można mieć wątpliwości, że wydane przez Sąd Rejonowy w Ciechanowie w osobie powódki orzeczenia, zapadły z oczywistą obrazą przepisów prawa w postaci uwzględnienia powództwa wierzyciela ze skargi pauliańskiej przeciwko dłużnikowi, a zatem podmiotowi nie posiadającemu w tego rodzaju sprawach legitymacji procesowej biernej, nie wspominając już o wskazanych uchybieniach procesowych, które skutkowały nieważnością postępowania w sprawie I C 153/01; czy orzeczeniem de facto ponad żądanie i przeciwko osobie, która w wyniku podmiotowego przekształcenia powództwa nie była już stroną postępowania w dacie wyrokowania w sprawie I C 184/01.

Mając powyższe na uwadze, wobec braku naruszenia dobra osobistego powódki, wytoczone powództwo, jako bezzasadne podlegało oddaleniu, co trafnie znalazło wyraz z treści sentencji kwestionowanego wyroku. Co więcej działanie Sądu Okręgowego w Płocku, jako sądu odwoławczego, przy udzielaniu kwestionowanych przez skarżącą wytyków judykacyjnych nie było bezprawne, co także wykluczało możliwość uwzględnienia powództwa.

Konkludując należy również podnieść, że podnoszone przez powódkę na etapie postępowania apelacyjnego twierdzenia dotyczące stosowanego wobec niej mobbingu nie mogły stanowić przedmiotu oceny i rozważań Sądu Apelacyjnego, gdyż stanowiły niedopuszczalne na etapie postępowania apelacyjnego rozszerzenie powództwa (art. 383 kpc). Poza tym nawet, gdyby twierdzenia powódki były uzasadnione – niezależnie od oceny kwestii ich udowodnienia – wymagałyby odrębnego postępowania przed Sądem pracy, jako związane ze stosunkiem pracy powódki.

Dodatkowo należy nadmienić – ustosunkowując się do zarzutów apelacji – że Sąd połączył obie wytoczone przez powódkę sprawy do wspólnego rozpoznania i wyrokowania. Zaskarżonym wyrokiem nie rozgraniczył wprawdzie obu spraw, ale rozstrzygnął oba zgłoszone powództwa używając liczby mnogiej w sentencji zaskarżonego wyroku.

Natomiast formułując zastrzeżenia do składu orzekającego w niniejszej sprawie, uwadze powódki umknęła okoliczność oddalenia składanych przez nią wniosków o wyłączenie poszczególnych sędziów, postanowieniem Sądu Okręgowego w Płocku z dnia 18 grudnia 2009r. (k. 236 - 238).

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 385 kpc, Sąd Apelacyjny oddalił apelację, jako bezzasadną.